

Sygnatura akt VI Ka 498/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **10 lipca 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale Marcina Bąka Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T.

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2018 r.

sprawy A. M. (1) z domu S. ur. (...) w P., córki W. i L.

oskarżonej z art. 178a§4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżoną

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 12 marca 2018 r. sygnatura akt VI K 501/16

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 5 wskazuje, iż okres rzeczywistego stosowania zakazu biegnie od dnia 12 czerwca 2016 roku;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza jej opłatę za II instancję w kwocie 60 zł (sześćdziesiąt złotych).

Sygn. akt VI Ka 498/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 12 marca 2018 roku, sygn. akt VI K 501/16 oskarżona A. M. (2) została uznana za winną występku z art. 178a § 1 kk. Za to przestępstwo Sąd orzekł wobec niej karę 2 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił n jednoroczny okres próby.

Na mocy art. 42 § 2 kk orzekł środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat. Sąd orzekł także środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej (art. 43a § 2 kk). Na mocy art. 43 b kk orzekł o podaniu wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie treści wyroku na tablicy ogłoszeń Sadu Rejonowego w Tarnowskich Górach oraz zamieszczenie na stronie internetowej K. w P. na okres 14 dni. Na poczet zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył okres rzeczywistego stosowania zakazu od dnia 16 maja 2016 r.

Zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa opłatę i wydatki.

Od powyższego wyroku Sądu Rejonowego apelację osobistą wniosła oskarżona.

Zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając orzeczeniu błędy w ustaleniach faktycznych. Wniosła o zmianę wyroku lub jego uchylenie, albo uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja okazała się bezzasadna. Jedynym uchybieniem wymagającym zmiany było całkowicie błędne zaliczenie okresu zatrzymania prawą jazdy.

Uniknął Sąd I instancji takich uchybień, które stanowiłyby bezwzględne przyczyny odwoławcze. Nie dopuścił się także obrazy przepisów postępowania karnego, które miałyby wpływ na treść wyroku. O rozstrzygnięciu z punktu 5 Sąd Okręgowy wypowie się nieco niżej.

Na wstępie trzeba też wskazać, że Sąd I instancji zupełnie zbędnie podaje w treści rozstrzygnięcia wszystkie wyniki pomiaru zawartości alkoholu w organizmie oskarżonej, jakie tego dnia przeprowadzono. Nie ulega wątpliwości, że aby uczynić zadość kryminalnej zawartości czynu, którego dopuścił się sprawca prowadzący pojazd mechaniczny w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości (lub też w stanie po spożyciu alkoholu) trzeba ustalić jaka była zawartość alkoholu w organizmie sprawcy w chwili prowadzenia pojazdu mechanicznego albo też do jakiego stężenia zawartość ta prowadziła. Trzeba tu wskazać, że obowiązek poczynienia takiego ustalenia należy wyinterpretować z treści art. 115 § 16 kk. Sąd I instancji w opisie czynu przypisanego nie wskazuje wprost jaka była zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżoną powietrzu albo we krwi a tylko podaje cztery wyniki badań urządzeniami pomiarowymi, z których tylko jedno (chronologicznie najwcześniejsze) odpowiada stężeniu wskazanemu w art. 115 § 16 pkt 1 lub też punkt 2 kk. W uzasadnieniu nad zagadnieniem Sąd I instancji się nie rozwódzi i stwierdza niemal *ex cathedra*, że stan nietrzeźwości oskarżonej nie budzi wątpliwości. Również tej materii Sąd Okręgowy poświęci wywód w dalszej części uzasadnienia.

Co się tyczy apelacji oskarżonej to bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostają błędy w akcie oskarżenia, które nie przeniknęły do rozstrzygnięcia. W szczególności dotyczy to wskazań urządzeń pomiarowych. Niezrozumiałe jest dlaczego na niekorzyść oskarżonej miało działać to, że Sąd wskazując w części dyspozytywnej badanie czwarte wskazał jako wynik 0,46 promila (czyli takie jak wynika z protokołu użycia urządzenia pomiarowo (k.2) a nie takie jakie błędnie wskazano w akcie oskarżenia i w ślad za tym w komparycji wyroku. Trzeba też od razu zauważyć, że trudno dopatrzeć się uchybień co do oceny wiarygodności dowodów, skutkujących błędnymi ustaleniami faktycznymi.

Oskarżona w środku odwoławczym nie wskazuje jakie to ustalenia faktyczne Sądu I instancji miały być błędne. Jednak odwoływanie się w środku odwoławczym do zeznań męża, wskazuje na to, że oskarżona kwestionuje nie tyle zeznania świadka R. O. co protokoły użycia urządzeń pomiarowych, zwłaszcza zaś protokół z karty 3. Bowiernie właśnie z zeznań M. M. wynika to, że pierwsze badanie nie dotyczyło jego żony a jego samego. Tymczasem przebieg zdarzeń po zatrzymaniu pojazdu nie budzi żadnych wątpliwości. Patrol zmotoryzowany (...) K. P. zatrzymał do kontroli samochód marki A.. Bez wątplenia kierującą była oskarżona. Wobec niej funkcjonariusz użył urządzenia typu (...), które nie jest urządzeniem pomiarowym, tylko wskazującym, że alkohol w wydychanym powietrzu jest, albo też go nie ma. Była wówczas godzina 8.15 (k. 4). Ponieważ urządzenie wskazało wynik pozytywny (jest alkohol) to w takiej sytuacji obowiązkiem funkcjonariusza było użycie urządzenia pomiarowego. Było to urządzenie A. I. a w aktach jest świadectwo wzorcowania tego urządzenia. Wykonano dwa pomiary: o godz. 8.20 wskazanie 0,27 mg/l wydychanego powietrza a o godz. 8.37 wskazanie 0,25 mg/ l wydychanego powietrza (k. 3). Do kolejnych pomiarów użyto urządzenia A. produkcji S.. Przeprowadzono kolejne dwa pomiary w krótkich odstępach czasu, około 20 minut po pomiarze urządzeniem A.. Wskazania to 0,47 promila i 0,46 promila (k. 2). Również w tym wypadku do akt dołączono świadectwo wzorcowania. Z protokołów wynika, że wszystkie pomiary wykonano wobec A. M. (2), której podpisy figurują w każdym z tych protokołów. Nie sposób przyjąć, by protokoły były sfalszowane, lub by funkcjonariusz Policji błędnie wpisał do protokołów dane. Załącznikami do protokołów są wydruki z urządzeń. Co się tyczy ewentualności przeprowadzenia badania wobec M. M. to nie można wykluczyć, że w momencie, gdy stwierdzono, że alkohol w organizmie oskarżonej nie pozwala nma prowadzenie przez nią pojazdu mechanicznego, to powstał problem komu (jakiemu kierowcy) samochód powierzyć. Wobec obaw M. M. przypuszczalnie użyto urządzenia (...),

ale i jego stan wykluczał prowadzenie pojazdu. To zapewne wówczas oskarżona lub jej mąż zamówili odpowiednią usługę. Teza, że funkcjonariusz Policji R. O. wykonał badanie urządzeniem pomiarowym wobec M. M. a do protokołu i wydruku z urządzenia naniósł dane oskarżonej jest w ocenie Sądu całkowicie niewiarygodne. Trzeba zauważyć, że oskarżona każdy z protokołów użycia urządzenia podpisała, nie domagając się zresztą przeprowadzenia badania krwi.

Należy stwierdzić, że wyniki pomiarów pozwalają na stwierdzenie, że oskarżona w chwili prowadzenia pojazdu znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Jakkolwiek tylko pierwsze badanie dało wynik o którym mowa w art. 115 § 16 pkt 2 to wyniki kolejnych pomiarów pozwalają na wyprowadzenie wniosku, że pierwszy wynik jest prawidłowy, gdyż kolejne pomiary miały tendencję spadkową i każde kolejne badanie dało wynik niższy od poprzedniego. Tak więc była to faza eliminacji alkoholu z krwiobiegu oskarżonej. Tempo spadania zawartości alkoholu w organizmie oskarżonej (biorąc pod uwagę wyniki pomiarów) w ogólnym zarysie odpowiada przeciętnej eliminacji alkoholu w krwiobiegu człowieka i w wydychanym przez niego powietrzu. Pierwsze badanie wskazało na wynik 0,27 mg/l wydychanego powietrza. Biorąc pod uwagę błąd pomiarowy (wynika ze świadectwa wzorcowania) należy przyjąć, że Sąd I instancji trafnie przyjął, że oskarżona prowadząc pojazd mechaniczny w ruchu drogowym znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Wypełniła więc znamiona występkę z art. 178 a § 1 kk.

Co się tyczy orzeczenia o karze, to Sąd Okręgowy uznał, że kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonej. Jakkolwiek stężenie alkoholu w organizmie oskarżonej nieznacznie tylko przekraczało cezurę między przestępstwem a wykroczeniem, jednak oskarżona prowadziła pojazd mechaniczny na drodze o dużym natężeniu ruchu. Orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze tylko nieznacznie wyższym niż minimum z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary, zaniechanie orzeczenia kary grzywny w oparciu o przepis art. 71 § 1 kk musi być ocenione jako bardzo wyważone. Orzeczenie środków karnych tj. zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i świadczenie pieniężne było obligatoryjne a wymiar zakazu i wymiar świadczenia pieniężnego najniższy z przewidzianych ustawą. O się tyczy zaliczenia na poczet zakazu zatrzymania prawa jazdy to jest to orzeczenie obarczone błędem. Choć zdarzenie bezspornie miało miejsce 12 czerwca 2016 r. (k. 2-4) i tego samego dnia K. przekazała prawo jazdy prokuratorowi(k. 5-7) to prokurator wydając postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy opatrując je datą 16 maja 2016 r. (k. 10) a więc datą kilka tygodni wcześniejszą niż zdarzenie będące przedmiotem postępowania. Zapewne dlatego w punkcie 5 wyroku znalazła się właśnie ta data. Sąd Okręgowy uznał, że orzeczenie to jako oczywiście błędne musi być zmienione.

Nie widząc podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie przypisania oskarżonej popełnienia przestępstwa a także nie dopatrując się rażącej niewspółmierności orzeczenia o karze, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok poza wspomnianą korektą utrzymał w mocy.

Nie widział Sąd Okręgowy powodów do zwolnienia oskarżonej z kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.